

# Przetarg na samoloty dla VIP uruchomiony

#Lotnictwo cywilne 25 września 2007

**Rząd podjął kolejną próbę zakupu średnich samolotów do przewozu VIP, które miałyby zastąpić wyeksploatowane Jaki-40. Minister obrony narodowej Aleksander Szczygło podpisał decyzję o rozpoczęciu przetargu na zakup średnich samolotów do przewozu najważniejszych osób w państwie. Możliwe jest też w krótkim czasie uruchomienia przetargu na większe samoloty dla polskich VIP.**

Szef MON poinformował, że przetarg będzie dotyczył czterech samolotów, a jego rozstrzygnięcie planowane jest na przełom stycznia i lutego przyszłego roku. Kolejny przetarg, na duże samoloty dla VIP-ów, ma być ogłoszony prawdopodobnie w listopadzie. Minister Szczygło podkreślił, że jednym z elementów oceny ofert będzie możliwość zapewnienia przez dostawców, w krótkim czasie, samolotów, które zapewnią polskim VIP-om transport do czasu finalizacji przetargu.

Wymagania taktyczno techniczne zatwierdziła kilka tygodni temu Rada Uzbrojenia. W przetargu co najmniej 40% punktów oferencji będą mogli uzyskać za parametry ekonomiczne, a 25% za bezpieczeństwo. Wymagany jest też offset - samoloty dla VIP są traktowane jako sprzęt wojskowy. Obecnie uzgadniane są wymagania dotyczące większych samolotów, które miałyby zastąpić Tu-154M.

Po raz pierwszy MON jasno zadeklarowało, że ma zamiar kupić samoloty dwóch różnych kategorii. Do tej pory wspomniano jedynie o średnich samolotach dyspozycyjnych, które miałyby zastąpić Jaki-40. Dopiero przy poprzedniej odsłonie przetargu na samoloty dla VIP, MON dało niejasno do zrozumienia, że także Tu-154M zostaną zastąpione nowymi samolotami - dużą rolę odegrał w tym wypadku silny lobbing Airbusa. Tu-154M mogą co prawda przewozić VIP-ów jeszcze kilka lat, ale wobec braku sprawnych mniejszych samolotów, są nadmiernie eksploatowane, co przejawiało się w ostatnim okresie kilkoma niegroźnymi awariami.

Poprzedni przetarg, dotyczący zakupu sześciu samolotów dla VIP-ów, został odwołany na początku czerwca. Powodem były zastrzeżenia co do prawidłowości postępowania przetargowego. Zarzuty dotyczyły m.in. rozbieżności między warunkami przetargu a wstępnymi założeniami taktyczno-technicznymi. Prowadząca przetarg Agencja Mienia Wojskowego była oskarżana o faworyzowanie tanich, ale nie nadających się do przewozu VIP brazylijskich Embraerów 145 (wycofywanych przez PLL LOT). Przyjęte niedawno wymagania techniczne wydają się bardziej racjonalne i nie faworyzują wyraźnie jednego samolotu.

Szef MON poinformował, że przetarg będzie dotyczył czterech samolotów, a jego rozstrzygnięcie planowane jest na przełom stycznia i lutego przyszłego roku. Kolejny przetarg, na duże samoloty dla VIP-ów, ma być ogłoszony prawdopodobnie w listopadzie. Minister Szczygło podkreślił, że jednym z elementów oceny ofert będzie możliwość zapewnienia przez dostawców, w krótkim czasie, samolotów, które zapewnią polskiemu VIP-om transport do czasu finalizacji przetargu.

Wymagania taktyczno-techniczne zatwierdziła kilka tygodni temu Rada Uzbrojenia. W przetargu co najmniej 40% punktów oferenci będą mogli uzyskać za parametry ekonomiczne, a 25% za bezpieczeństwo. Wymagany jest też offset - samoloty dla VIP są traktowane jako sprzęt wojskowy. Obecnie uzgadniane są wymagania dotyczące większych samolotów, które miałyby zastąpić Tu-154M.

Po raz pierwszy MON jasno zadeklarowało, że ma zamiar kupić samoloty dwóch różnych kategorii. Do tej pory wspomniano jedynie o średnich samolotach dyspozycyjnych, które miałyby zastąpić Jaki-40. Dopiero przy poprzedniej odsłonie przetargu na samoloty dla VIP, MON dało niejasno do zrozumienia, że także Tu-154M zostaną zastąpione nowymi samolotami - dużą rolę odegrał w tym wypadku silny lobbing Airbusa. Tu-154M mogą co prawda przewozić VIP-ów jeszcze kilka lat, ale wobec braku sprawnych mniejszych samolotów, są nadmiernie eksploatowane, co przejawiało się w ostatnim okresie kilkoma niegroźnymi awariami.

Poprzedni przetarg, dotyczący zakupu sześciu samolotów dla VIP-ów, został odwołany na początku czerwca. Powodem były zastrzeżenia co do prawidłowości postępowania przetargowego. Zarzuty dotyczyły m.in. rozbieżności między warunkami przetargu a wstępnymi założeniami taktyczno-technicznymi. Prowadząca przetarg Agencja Mienia Wojskowego była oskarżana o faworyzowanie tanich, ale nie nadających się do przewozu VIP brazylijskich Embraerów 145 (wycofywanych przez PLL LOT). Przyjęte niedawno wymagania techniczne wydają się bardziej racjonalne i nie faworyzują wyraźnie jednego samolotu.